

# Wiosna



BOLESŁAW LEŚMIAN

NAPÓJ CIENISTY

## Wiosna

Takiej wiosny rzetelnej, jaką w swym powiecie  
Widział Jędrzek Wysmółek, — nikt nie widział w świecie!

Chłop, Pijaństwo

Poprzez okno karczemne łeb w bezmiar wyraził  
I o mało się w durną mgłę nie przeobraził!

Lecz umocnił się w karku i, nieco przybladłszy,  
Łbem pochwał dla otuchy i splunął, i patrzy...

Jego własna chałupa wraz z babą i sadem  
Odwróciła się nagle nieproszonym zadem<sup>1</sup>.

Wieprz — znajomek, niewiekszy na pozór od snopa,  
Biegnie w skradzionych portkach Magdzinego chłopca.

Wiosna, Szaleństwo, Czary

Ryj mu lilią zakwita! Czar bije od przodu!  
I z wołaniem: «Gdzie Magda?» — pcha się do ogrodu!

Wóz drabiasty, jaskółczej doznając uciechy,  
Z okrzykiem: «Co ja robię?» — frunął ponad strzechy.

A wójt w ślad mu się jarzy to modry<sup>2</sup>, to złoty  
I zębami przedrzeźnia znikłych kół turkoty.

Wywróconą na opak do rowu ulicą  
Mknie Kachna i płonąca powiewa spódnicą.

Kobieta, Ogień

Wichrzy się i pokłębia i upałem bucha,  
Cała w ogniu i szumie! Pożar — nie dziewucha!

Skry miota wedle woli, — nie szuka powodu,  
I z szeptem: «Moja wina!» — dymi się od spodu!

A Maciej — ten z przeciwka, co to brak mu klepki,  
Konno dybie<sup>3</sup> w niebiosy wesoły i krzepki!

Szaleniec, Koń

Cały w różach i malwach, coraz nieznajomczy  
Pyskiem w niebie wydziwiał, jakby służył do mszy.

Tuż obok, jak to bywa między błękitami,  
Przelatuje siedząco Pan Bóg z aniołami.

<sup>1</sup>zad — tylna część ciała, pośladki. [przypis redakcyjny]

<sup>2</sup>modry — intensywnie niebieski. [przypis redakcyjny]

<sup>3</sup>dybać — tu: jechać dążyć. [przypis redakcyjny]

A ten wrzeszczy od rzeczy i na koniu pstroku<sup>4</sup>  
To skoczy, to zje malwę, to ginie w obłoku!

---

<sup>4</sup>pstrok — pstry, pstrokatej barwy (tj. o maści konia: srokaty, jabłkowity lub tarantowaty). [przypis redakcyjny]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/napoj-cienisty-wiosna>

Tekst opracowany na podstawie: Bolesław Leśmian, *Napój cienisty*, Wydawnictwo Mortkowicza, Warszawa 1936

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Anna Dyja, Marta Niedziałkowska, Weronika Trzeciak.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).